

Pirelli i Ferrari - celebracja wieloletniej współpracy

data aktualizacji: 2018.11.06



Sześć kultowych samochodów sportowych, sześć ich wariantów wyścigowych i sześć opon wyczynowych, które zostały opracowane specjalnie dla nich. Historia Ferrari Challenge obejmuje 26 lat zmagania oraz najważniejsze modele samochodów, jakie kiedykolwiek opuściły fabrykę w Maranello, których warianty wyczynowe stawały na linii startu w poszczególnych latach zawodów legendarnego cyklu. To terytorium, które firma Pirelli dobrze zna, dzięki wieloletniemu zaangażowaniu w serię Ferrari Challenge od początku jej istnienia.

Stanowiło to dla włoskiego producenta opon doskonałą okazję do analizy nowych koncepcji technologicznych w ekstremalnych warunkach panujących podczas zawodów wyścigowych, jednak wykorzystujących wyczynowe wersje samochodów, o podobnej charakterystyce i dynamice, co ich wersje drogowe. Seria Ferrari Challenge zadebiutowała w 1993 roku i od tego czasu w jej zmaganiach uczestniczyło przeszło tysiąc kierowców z całego świata. Liczba zużytych kompletów opon w tym czasie jest niemożliwa do oszacowania. Powodem tego, jest również imponujący rozwój serii, która zawitała również do Azji i Stanów Zjednoczonych.

Pierwszym samochodem, który trafił do serii wyścigowych zmagania, był model Ferrari 348 Challenge. Został on opracowany na bazie modelu 348 TB i TS z 1989 roku i to dzięki niemu na tor trafił znany z modeli drogowych silnik V8 o pojemności 3,5 litra i mocy 320 KM. W porównaniu do wersji cywilnej, model 348 Challenge nie był w dużym stopniu zmodyfikowany, jednak jego silną stroną były dedykowane opony opracowane na potrzeby cyklu przez Pirelli. Pierwsze opony dedykowane dla serii Ferrari Challenge to 17-calowe gładkie ogumienie w różnych rozmiarach z przodu i z tyłu (odpowiednio 245/620-17 i 265/640-17). Podobnie jak w przypadku samochodu, dedykowane do serii opony miały również silne powiązanie z ich odpowiednikami drogowymi. Do ich wykonania specjaliści firmy Pirelli wykorzystali formy od modelu opon P Zero oraz zastosowali specjalną,

zmodyfikowaną konstrukcję i skład mieszanki.

Model 348 zakończył swoje zmagania w serii w 1996 roku, kiedy to na torach pojawił się zastępujący go nowy model 355 Challenge. Również w tym przypadku, była to ewolucja drogowej wersji samochodu z silnikiem o mocy 380 KM. Zastosowane w nim wyposażenie bezpieczeństwa i skonstruowane na wymiar opony Pirelli zdecydowały o znaczących różnicach w porównaniu do wersji cywilnej. Włoska firma wyprodukowała pierwsze 18-calowe opony dedykowane do serii wyścigów Ferrari a rozmiar ten stał się standardem na kolejne 10 lat.

W 2000 r. na torach zadebiutował trzeci z kolei samochód Ferrari Challenge - 360 Challenge, który był rozwinięciem modelu 360 Modena. Dysponował taką samą mocą jak samochód drogowy (400 KM), ale znacznie zredukowano jego masę własną. W kolejnym roku model 360 Challenge przeszedł kilka ważnych modyfikacji, a moc jego silnika wzrosła do 415 KM. Pociągnęło to za sobą większe oczekiwania względem ogumienia, jednak model opon, który debiutował wraz z modelem 355 Challenge, był nadal więcej niż w stanie sprostać wymogom stawianym przez nowy samochód i kierowców. Ostatecznie, wprowadzone zostały nowe rozmiary opon i skład ich mieszanek.

Kolejny model Ferrari 430 Challenge był ważnym krokiem dla całej serii wyścigów. Pomimo, że dysponował tą samą mocą co odpowiednik drogowy (490 KM), auto wyposażono w szereg rozwiązań technicznych wyniesionych z wyścigów Formuły 1. Przykładowo, zastosowany w nim ceramiczny układ hamulcowy wymógł wprowadzenie koniecznych modyfikacji również po stronie ogumienia. Pierwsze 19-calowe opony zostały opracowane w dwóch wariantach: gładkim slicku i deszczowym. To właśnie wtedy po raz pierwszy te dedykowane warunkom deszczowym opony wyposażono w specjalnie zaprojektowany wzór bieżnika, jeszcze bardziej skuteczny przy takiej pogodzie.

W 2010 roku samochód Ferrari 458 Italia stał się podstawą nowego modelu Challenge, startując na torach

z tą samą wyjściową mocą 570 KM, którą dysponowały wersje drogowe, jednak wzbogacone zmodyfikowanym oprogramowaniem silnika, wyczynowym wydechem oraz masą własną zredukowaną o 100 kilogramów. Zastosowanie tylnego elektrycznego dyferencjału wymagało nienagannej współpracy z opracowanymi do tego modelu oponami. Firma Pirelli dostosowała rozmiary ogumienia i skład mieszanki, zachowując tą samą średnicę kół.

Turbodoładowanie pojawiło się w serii Ferrari Challenge w 2016 roku wraz z debiutem modelu 488 Challenge. Był to pierwszy raz w 25-letniej historii mistrzostw, gdy widzowie mogli obserwować rywalizację samochodów z jednostkami doładowanymi. Przyrost mocy o 100 KM zaowocował ponad sekundową poprawą czasu okrążeń na torze Fiorano. Inżynierowie Pirelli opracowali nowe rozmiary opon do modelu 488 Challenge, aby poradzić sobie z ponadprzeciętnymi osiąganiami samochodów.

- Ferrari Challenge to doskonała okazja do współpracy z legendarnym producentem samochodów o najwyższych osiągnięciach. Oprócz zawodowych kierowców, należy wspomnieć o kierowcach dżentelmenach - amatorach, którzy również biorą udział w cyklu propagując motorsport. Opony do tej serii są zawsze opracowywane równolegle z samochodem na rok przed rozpoczęciem zmagania Challenge. Zapewnia to systematyczny wzrost możliwości pojazdów, jak i wyznacza nowe granice kierowcom o różnorodnych doświadczeniach w wyścigach. Celem tych zmian jest każdorazowo zmaksymalizowanie osiągnięć samochodów przy użyciu najnowszych innowacji technicznych dostarczanych przez znany dział sportów motorowych Pirelli. Sprawia to, że mamy opony dostosowane do każdych warunków - od suchych, aż po mokre nawierzchnie, na które opracowaliśmy

specjalną oponę deszczową. Teraz, gdy wkraczamy w 26 rok kooperacji, naszym kolejnym celem będą obchody pół wieku współpracy - mówi Theo Mayer, kierownik odpowiedzialny za program Ferrari Challenge w Pirelli.

Źródło: